Nr. 14. Czwartek, 17 Stycznia 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 150 000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 180.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Ciężkie czasy.

Lwów, 16. stycznia.

Przeżywamy bardzo ciężkie czasy. Pocieszajmy się, że to konieczne, aby lepiej nam było — kiedyś. Stan obecny można porównać do stanu pacjenta, któremu lekarz zastrzyknął porządną dawkę propidonu.. aby szpetne wrzody, stawiające opór wszelkim innym metodom leczenia, wygoiły się nareszcie! Tak.. Ale zanim wygoją się, chory przebyć musi gwałtowną gorączkę, wśród której mogą wziąć go djabli. No, tak źle nie będzie — pociesza lekarz. Trzeba tylko podtrzymać organizm, by nie dał się udręczeniom wysokiej temperatury.

Ufamy bezwzględnie Rządowi, że przystępując do leczenia szpetnej choroby ekonomicznej, trapiącej nas od tak dawna, zdawał sobie dokładnie sprawę z tego, jakie skutki pociągnie za sobą wstrzyknięcie surowicy waloryzacyjnej. A teraz troską jego powinna być czujna kontrola nad objawami oddziaływania tego środka i zastosowanie paljatywów, które dozwoliłyby nam przetrwać ciężkie czasy.

I jak ciężkie! Ludzie zachodzą w głowę, jak dać sobie radę. Ileż trzeba dziś miljardów, by zapewnić sobie to, co się zowie spokojną egzystencją, bez przymieszki jakiegokolwiek zbytku. Jeśli bochenek chleba doszedł do ceny pół miljona, czy wiele poza chlebem pozwolić sobie może ktoś, kto ma choćby 100 miljonów miesięcznego dochodu? A ileż jest rodzin, których dochód sięga daleko poniżej owej normy!

Cóż jednak ma Rząd uczynić, by masom umożliwione zostało dobicie do spokojnej ostoji, by mogły przetrwać ten wściekły blizzard drożyzny, grożącej zdruzgotaniem wszystkiego?

Rząd może uczynić wiele, bo może żywiołowy impet cen co godzina rosnących chwycić za kark.

Rząd może i powinien poddać rewizji politykę wywozową. Czyż da się pogodzić ze zdrowym rozumem, by dla wzbogacenia się jednostek, masy skazywane były na śmierć głodową; by zboże polskie szło zagranicę, a jajami polskich kur wypasali się obcy, gdy my tu płacimy ciężki haracz dla obniżenia ceny u nich!

Dalej Rząd może i powinien zakazać dowozu artykułów zbytku, zalewających nasz rynek i podsycających drożyznę, bo paskarz kupczący artykułami pierwszej potrzeby chce ze swego interesu wydusić tyle grosza, by mógł opływać w zbytkach i oczywiście wydusza go z konsumenta.

Wreszcie Rząd może i powinien — ale to niezwłocznie, a nawet jeszcze prędzej, — wyjść raz nakoniec z fazy przygotowań do walki z lichwą i wyzyskiem, a naprawdę dobrać się tym hydrom do skóry. Samowola i bezkarność łupiskorców — cóż to za upokorzenie dla władzy! Cierpi na tem nietylko konsument odzierany ze skóry, lecz także własna powaga władzy. Należałoby ustalić bez długich konferencyj drakoński wprost system kar i dopilnować, by ich przestrzegano, niestety bowiem organy wykonawcze w tym zakresie niezawsze stoją na wysokości swego zadania. Jak bezwzględna zaś grasuje u nas samowola w ustanawianiu sobie dowolnych cen przez paskarstwo, dowodzi choćby stosunek ceny chleba do ceny jaj. Chleb, co do którego dobrze obeznani zapewniają, nie sięgnął ponad parytet wojenny, kosztuje 500.000 mp. za kilogram, a jedno jajo 250.000 mp., czyli połowę ceny chleba. Kiedyż taki stosunek zachodził między temi dwoma cenami? W r. 1914, tuż przed wojną, cena chleba wahała się między 20 a 25 ct., cena jaja 3 do 4 ct. — stosunek więc był jak 1:7, względnie 1 do 5. Ale wystarczy to stwierdzić, by nasi „obywatelscy" piekarze podnieśli larum, że za chleb powinni brać 12 do 17 miljonów! A Magistrat zacznie z nimi pertraktacje i krakowskim targiem przyzna im 10 miljonów. „Qui vivra, verra!"

Owoż przy takiem traktowaniu sprawy aż zbyt wielu będzie takich, którym zajrzy w oczy niebezpieczeństwo, iż nie potrafią przetrwać dzisiejszych ciężkich czasów. Co zaś może rozpacz człowieka stojącego przed takiem niebezpieczeństwem, wiadomo.

To też nie dziw, jeśli ze wszystkich stron słychać okrzyk: Ratujcie, póki pora! Możność ratunku jest niewątpliwa, byle by chciano chwycić za gardło i zdusić ową bestjalską kanalię, która chłepce bezkarnie krew społeczeństwa i rujnuje Państwo.

Druga zaliczka podatku majątkowego.

Lwów, 16. stycznia.

Na podstawie ustawy o pełnomocnictwach i naprawie skarbu z 11-go stycznia b. r. i uchwały Rady Ministrów z 12-go stycznia b. r. wydał Prezydent Rzeczypospolitej rozporządzenie **z dnia 12-go stycznia b. r.** o pobraniu **drugiej zaliczki** na poczet podatku majątkowego **nie przewidzianej ustawą o podatku majątkowym.** — Pierwsza rata płatną być miała dopiero 15-go kwietnia b. r. do 15. maja b. r.) Drugą zaliczkę zapłacić winni wszyscy ci płatnicy, którzy obowiązani byli uiścić pierwszą zaliczkę (w czasie od 10. listopada do 10. grudnia 1923), a więc **podatnicy, płacący podatek gruntowy i budynkowy** oraz płatnicy **podatku przemysłowego.**

Podstawą obliczenia drugiej zaliczki jest przypis pierwszej zaliczki.

Ta kwota pierwszej zaliczki przeliczona zostaje na franki złote, a to dla płatników podatku gruntowego i budynkowego po 3500 Mp. za jeden frank zł., a dla płatników podatku przemysłowego po 30.000 Mp. za jeden frank zł.

W ten sposób płatnicy podatku gruntowego i budynkowego zapłacą za każdy miljon Mp. pierwszej zaliczki kwotę równającą się 285.72 franków zł., a płatnicy podatku gruntowego 33.33 franków zł. Kwoty zaliczki obliczone we frankach zł. **przez samych płatników** mogą być wpłacone markami wedle kursu franka zł., określonego przez Min. Skarbu lub walutami obcemi w dwóch ratach, a mianowicie **w połowie: w czasie od 25. stycznia b. r. do 25. lutego b. r., a w drugiej połowie: w czasie od 26. lutego do 26. marca b. r.**

Rozporządzenie **nie przewiduje** uiszczenia na poczet zaliczki przez dostawę zboża ze strony rolników, jednak możliwie uregulowanie tej kwestji nastąpi dodatkowo.

Kwoty zaliczki nieuiszczone w terminie płatności będą ściągnięte egzekucyjnie wraz z karą za zwłokę w wysokości 2 procent miesięcznie (ustawa o podatku majątkowym w art. 61 przewiduje karę za zwłokę w wysokości 1 procent miesięcznie).

Dr. Bruno Blumenfeld.

Wielki zjazd nacjonalistów w Berlinie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 16. stycznia.

Nacjonaliści niemieccy projektują na 20. b. m. wielki zjazd, w którym wezmą udział liczni generałowie niem., między innymi **Hindenburg, Ludendorf i Mackensen.**

Wyjaśnienia gen. Szeptyckiego w sprawie P. P. P.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 16. stycznia.

W związku z wiadomościami prasowemi, jakoby gen. Szeptycki, b. minister spraw wojskowych, subsydjował Związek „Pogotowia Patrjotów Polskich", otrzymał pan Minister spraw wojskowych od gen. Szeptyckiego następujący telegram: „Oficjalnie oświadczam, iż „Związkowi Pogotowia Patrjotów Polskich" ani ze skarbu Państwa, ani z własnych pieniędzy żadnych sum w czasie mego urzędowania jako minister spraw wojskowych, ani przed objęciem Ministerstwa, ani po jego zdaniu nie **wydawałem i nigdy** wydawać nie zamierzałem. — Szeptycki, generał **broni.**

Doniosłość polityczna konwencji włosko-jugosłow.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Praga, 16 stycznia.

Czechosłowacka „Politika" podkreśla wielką doniosłość polityczną i ekonomiczną konwencji włosko-jugosłowiańskiej, dotyczącej Rjeki. „Narodni Politika" widzi w tej konwencji doniosły krok na drodze konsolidacji pokoju oraz interesów ekonomicznych, wobec tego, że obecne stosunki Włoch i Jugosławji wkroczą na drogę normalną. Czechosłowacja wita z zadowoleniem obecne rozstrzygnięcie, które stwarza możliwość przyjaznych stosunków i harmonijnej współpracy zarówno z Jugosławją, jak i z Włochami.

Prusy handlują z sowietami.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Królewiec, 16. stycznia.

Zawiązało się tutaj towarzystwo dla handlu z Rosją pod nazwą „Wschodnio-pruskie zjednoczenie eksportowe", które ma zamiar nawiązać z Rosją stosunki handlowe na większą skalę. W **skład zjednoczenia wchodzi około 50 najpoważniejszych firm wschodnio-pruskich.** Powstało ono z inicjatywy i pod protektoratem Targu Królewieckiego i magistratu K. Filja zjednoczenia otwartą zostanie w **Moskwie.**

Zastraszający spadek franka francuskiego.

Bojkot walut zagranicznych. — Ogromne wzburzenie we wszystkich kołach politycznych i gospodarczych. — Drożyzna wzrasta

Paryż, 16. stycznia.

Dalszy spadek franka francuskiego wywołał we wszystkich kołach politycznych i gospodarczych ogromne wzburzenie. Wszyscy domagają się energicznej interwencji rządu w tej sprawie. „Matin" w artykule pt. **„Francuzi! brońcie franka!" wzywa do bojkotu walut zagranicznych.** W Izbie deputowanych i Senacie zgłoszono szereg interpelacji w sprawie dewaluacji franka.

Minister skarbu przedłożył już radzie min. dokładny plan akcji sanacyjnej. Drożyzna wzrasta.

O nową Europę.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Londyn 16. stycznia.

Mac Donald ogłosił list otwarty do przywódcy socjalistów francuskich Renaudel'a. Wyraża nadzieję, że lud francuski będzie współdziałał z angielskim w tym duchu, aby z Europy zrujnowanej wstrząśnięciami wojennemi powstała nowa Europa. Mac Donald pragnie zredukowania wydatków na wojsko i zbrojenia.

Konferencja bałtycka w Warszawie odbędzie się.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Rewel, 16. stycznia.

W ostatnim czasie obiegły prasę zagraniczną wiadomości o mających się odbyć przed-konferencjach bałtyckich w Rydze, Kownie i Warszawie. **Według doniesień prasy z tych trzech wymienionych konferencji należy uważać za pewną tylko konferencję w Warszawie.**

Co do konferencji w Rydze i Kownie, to należy uważać je za usiłowanie zarówno ze strony niemieckiej, jak i rosyjskiej skierowania problemu bałtyckiego na szkodliwe tory celem utrącenia państw bałtyckich jako faktycznego czynnika politycznego.

Interpelacje poselskie w sprawie P. P. P.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 16. stycznia.

Przed rozpoczęciem plenarnego posiedzenia Sejmu zgłoszone będą — jak donosi „Przegl. Wiecz." interpelacje w sprawie udziału w PPP. wybitnych posłów niektórych stronnictw, oraz w sprawie pogłosek o udziale w tej organizacji niektórych przedstawicieli wojskowości.

Zwerbowanie 400 robotników rolnych do Francji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Łódź. 16. stycznia.

Dnia 24. b. m. przyjeżdża do Łodzi delegat misji francuskiej w Poznaniu, który w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy zwerbować ma przeszło 400 robotn. do robót rolnych we Francji. **Kandydaci będą przyjmowani w wieku do lat 40.**

Ze spraw ruskich.

Rocznica Metropolity. — Demonstracje adwokatów ruskich. — Agitacja ruska w Bułgarji. — Protesty szkolne. — O ukraińskie Kuratorjum szkolne. — I to „kryuda".

Lwów, 16. stycznia.

(W.) W dniu 17. stycznia b. r. mija 23 lata od objęcia metropolji lwowskiej przez ówczesnego biskupa stanisławowskiego ks. Szeptyckiego. Urodzony 29. lipca 1865 po ukończeniu studjów i uzyskaniu doktoratów: teologji, praw i filozofii, wstąpił do zakonu OO. Bazyljanów i otrzymał święcenia kapłańskie w r. 1892. W r. 1899 zamianowany został biskupem stanisławowskim, a już w r. 1900 powołany został na metropolitę lwowskiego. W r. 1901 nastąpiła intronizacja jego. Jest on 14-tym z rzędu lwowskim biskupem unickim, a po odnowieniu metropolji lwowskiej w r. 1807, 7 metropolitą i arcybiskupem lwowskim.

Za dwa lata obchodzić będzie ks. metropolita Szeptycki 25 jubileusz wyświęcenia na biskupa, a do uroczystego obchodzenia go, już od teraz robione są przygotowania.

Nadmienić należy, że na lwowskim tronie biskupim zasiadali z rodziny hr. Szeptyckich: Warłaam 1709—1715, Atanazy 1715—1746 (metropolita kijowski) i Leon Ludwik 1748—1779, również metropolita kijowski.

Z pośród metropolitów lwowskich, dwóch dotychczas piastowało godność kardynałów: ks. Michał Lewicki 1816—1858 i ks. Sylwester Sembratowicz 1885—1898.

Przy egzekucjach karnych dokonywanych ubiegłego roku na sabotażystach ruskich zdarzyło się kilka razy, że obrońcy skazanych na śmierć odprowadzali ich po pod ręce na miejsce stracenia i w demonstracyjny sposób żegnali ich pocałunkami. Demonstrację taką uznała Izba Adwokacka za nieodpowiednią i niezgodną z powagą stanu adwokackiego i przeciw trzem pierwszym demonstrantom przy procesie złoczowskim: Dr. Baranowi, Dr. Hankiewiczowi i Dr. Chomińskiemu (Kamionka Strumiłowa), zarządziła dochodzenia dyscyplinarne. Wynik tych dochodzeń budzi wielkie zaciekawienie wśród palestry ruskiej, która dopatruje się w tej sprawie nowego zamachu na rzekome przywileje obrońców ruskich.

W przeciągu stycznia i lutego b. r. organizuje specjalny Komitet ukraińsko-bułgarski pod kierownictwem emisarjusza ruskiego w Sofji p. Drohomireckiego, w rozmaitych miastach Bułgarji zebrania, na których wybitni publicyści bułgarscy mają wygłosić referaty o Ukrainie, jej kulturze duchowej i materialnej, tudzież o odrodzeniu narodowem. Komitet ten (Bulgarie, Sophia, ul. Car Krum Nr. 11) zwrócił się do tutejszych redakcji i wydawnictw ruskich o nadesłanie po kilka egzemplarzy swych wydawnictw w celu wykorzystania ich przy odczytach i w prasie bułgarskiej, tudzież wykorzystania ich w prasie tamtejszej.

W Stanisławowie odbył się niedawno wielki wiec zwołany przez tamtejszą organizację powiatową, na którym referent Dr. Oleśnicki przedstawił krzywdy Rusinów na polu szkolnictwa, w związku z ostatniemi zarządzeniami Kuratorium lwowskiego. Powzięto szereg rezolucji i protestów, a na zakończenie odśpiewano znane pieśni rewolucyjne: „Ne pora", „My hajdamaki" i „Jakij to witer". W tej samej sprawie zwołują panie ruskie wiec w Stanisławowie na dzień 20. b. m. **Apetyty Rusinów stanisławowskich sięgają aż tak daleko, że domagają się nawet osobnego ukraińskiego Kuratorium szkolnego. Uchwalono również wysłać depeszę gratulacyjną do prof. Dra Dnistrjańskiego z okazji jego jubileuszu 25-letniej pracy naukowej z życzeniem, ażeby jak najprędzej powrócił do kraju na „nasz" uniwersytet.** Zwinięcie Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Przemyślu, a przyłączenie należących do niego powiatów: Przemyśl, Dobromil, Sanok, Lisko, Stary Sambor, Sambor, Rudki, Drohobycz, Jarosław do Urzędu Ziemskiego w Krakowie, skwalifikowało „Diło" jako nową „kryudę" i zapisało ją w rubryce: „praktyki rektyfikacyjne".

Reforma walutowa w Rosji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Moskwa, 15. stycznia.

Zapowiedziana reforma obrotu pieniężnego będzie polegała na wypuszczeniu waluty wysokocennej w postaci państwowych asygnat skarbowych, w wysokości 5, 3 i 1 rb. złotego, oraz pieniędzy srebrnych. Banknoty, kursujące obecnie, zostaną wycofane. **Rok 1924, według przewidywań rosyjskich sfer rządowych, ma być rokiem decydującym w likwidacji kryzysu finansowego w Rosji.**

Anglja na wojennej stopie z Afganistanem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Londyn, 16. stycznia.

Odpowiedź, jaką rząd angielski otrzymał od Afganistanu na notę w sprawie wykrycia sprawców mordu na oficerach angielskich, **wypadła niezadowalająco.** Anglja zmierza obecnie do poczynienia w Kabulu najenergiczniejszych kroków. **Ekspedycję wojskową można jednak podjąć dopiero w kwietniu, gdyż obecnie drogi w tym kraju są nie do przebycia.**

Gen. Hoffmann osiadł w Monachjum.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Monachjum, 16. stycznia.

W Monachjum osiadł gen. Hoffmann, znany z rokowań pokojowych w Brześciu Litewskim, który politycznie występuje po stronie Kahra przeciw Ludendorfowi.

Spekulacja koronami węgierskiemi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Budapeszt, 16 stycznia.

Jak słychać, wskutek doniesienia Centrali dewiz, wdrożyła policja śledztwo w sprawie zakazanej spekulacji koronami. Aresztowano kilku komisarzy giełdowych, którzy swemi spekulacjami obniżali kurs korony węgierskiej. Ich księgi i korespondencje zostały obłożone aresztem. Nielegalne zyski, które osiągnęli spekulanci ze swoich machinacji, wynoszą około 50 miljardów.

Telefon nowy Akcyjnej Spółki Wydawniczej posiada nr. 1238. Podajemy go, zmiana bowiem aparatu wywołuje wiele nieporozumień.

W. DALECKA. 1)

Pisarz prowentowy.

Opowiadanie z 63 r.

Rok 63 rozszumiał się w całej grozie nad Litwą. Nie było zakątka, gdzieby nie odzywały się echa powstających zmagań z tyranją carska, dławiącą pierś narodu. Po dworach odbywały się zjazdy, pełne tajemnych zmawiań się nocnych, pustoszały domy rodzinne, a puszcze wiecznie senne i mroczne, zagadały nagle nieznanym dotąd szmerem przekradających się ludzi zbrojnych, obozowisk wśród niedostępnych gąszczy, placówek pod osłoną drzew z ręką na cyngla, z okiem wbitem w ciemność, z zapartym w piersi oddechem. I przychodziły chwile, gdy te nietknięte puszcze wiekowe wykwitały nagle pióropuszami ogni czerwonych i przelatywała burza huczących gromów, warkot pękających granatów, śmiertelny jęk konania. Drżały olbrzymie sosny w drżących [illegible] gałęzi, wśród koron splecionych wiły się wstążki dymu, a u ich stóp prastarych puszyste kobierce mchu barwiły się smugami krwi dymiącej.

Po drogach, gdzie dotąd zrzadka wózek jednokonny się przesuwał, poganiany przeciągłym, smętnym okrzykiem woźnicy, gdzie tylko pieśń skowrończana w wiosennych perliła się niebiosach, a jesienią wrony żałobnie krakały — teraz i wiosną i zimą przelatywały zbrojne oddziały kozaków jak dzikie ptactwo, ciągnące na żer od dworu do dworu, z łupiestwem, z mordem, z pożogą.

Po tych dworach zacichłych szła czujna, żywa, nieprzerwana robota, stu nićmi związana z tem, co odbywało się w głębi lasów, lub na niedostępnych moczarzyskach, albo na zapadłych łęgach jeziornych, czy na nieznanych nikomu polanach. Żałobne kobiety i rozkwitające dziewczyny, jak siecią objęły cały kraj troskliwością, pracą i czujnym wywiadem, a ogniem swoich serc rozniecały atmosferę uczuć, w której zapalały się pioruny czynów i płonęły stosy ofiarne, sięgające aż do szczytów męczeństwa.

W taką to chwilę, w pewną noc wrześniową pan Borowski, dziedzic Boratycz opuszczał swój dom. Z czapeczką nasuniętą na czoło, zapięty w szarą czamarkę, mocno pasem skórzanym ujętą, z fuzją przez ramię, a pistoletami w zanadrzu, ponadto burką narzuconą okryty, zamknął za sobą drzwi swego pokoju, przekręcił klucz w zamku, a nie zapalając światła, przeszedł ciemną sień i stanął na ganku, krótkiem jak błyskawica spojrzeniem objął całe podwórze, przemknął wzrokiem po czarnych konturach dworskich zabudowań, jakby to wszystko chciał na zawsze zamknąć w oku, i pewnym, śpiesznym krokiem zwrócił się w stronę oficyn. W jednym z okien świeciło się jeszcze. Zapukał w szybę.

Wnet drzwi od sieni ostrożnie skrzypnęły i w smudze światła, płynącego z wnętrza, zarysowała się postać człowieka średniego wieku, przygarbionego nieco, z zapadłą piersią i pochyloną głową. Spostrzegłszy dziedzica, nie wyraził żadnego zdziwienia, tylko drzwi szerzej otworzył i pochylając się w ukłonie, puścił go przed siebie.

Zbliżył się do stołu, gdzie w mosiężnym lichtarzu stała żółtawa świeca.

Dziedzic rozglądnął się.

— Sam jesteś? — zapytał.

Zamiast odpowiedzi, właściciel izby podszedł do drzwi w głębi i mocniej klamkę zacisnął.

— Michale. — głos zniżając, przemówił dziedzic. — Znam cię dobrze i wiem, do kogo mówię. Wyświadczysz mi jedną przysługę. Zależy mi na niej wiele — może przyszłość moja i moich dzieci...

Ręka człowieka, o róg stołu wsparta, drgnęła nieznacznie. Blademi, zmęczonemi oczyma wpił się w twarz dziedzica. Dziedzic mówił:

— Powierzam w twoje ręce ważny depozyt. Musisz go ukryć tak, aby go nikt nie mógł znaleźć. Masz go przechować, do mego powrotu. Nikomu go nie oddasz, tylko mnie osobiście — jeżeli wrócę. Mogę wcale nie wrócić — co prawdopodobniej. Wtenczas oddasz to synom moim, kiedy już dorosną.

Słuchający począł bezwiednie drgającymi coraz silniej palcami zapinać guziki taratatki.

(C. d. n.)

KARNAWAŁOWY RAUT PRASY 2 lutego 1924.

Frank waloryzacyjny.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 16. stycznia.

Frank waloryzacyjny na 17. bm. ustalono na 1,900.000 mkp.

Sprawa finansów komunalnych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 16. stycznia.

Z inicjatywy Min. spraw wewn. odbyła się dnia 12. bm. konferencja w Ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie finansów komunalnych. Przedmiotem narad było obmyślenie sposobu zapewnienia samorządom jak najskuteczniejszego wykorzystania źródeł finansowych, jakie otworzyła im ustawa z 11. sierpnia 1923 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych. W wyniku obrad ustalono szereg wytycznych dla zarządzeń, jakie w tej sprawie wydać mają wspólnie Ministerstwa spraw wewnętrznych i skarbu, tak, że w najbliższym czasie samorządy będą mogły korzystać z otwartych im źródeł finansowych w stopniu większym niż dotychczas.

Fermenty i strajki w Zagłębiu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Sosnowiec, 16. stycznia.

W związku z niepomyślnemi konjunkturami handlowemi i finansowemi przemysł Zagłębia zaczyna borykać się z coraz większemi trudnościami i ogranicza produkcję. Z tego powodu zmniejszyły się zarobki robotników, co wywołało niepożądane fermenty i strajki.

Jugosławja zawsze poprze Francję.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Belgrad, 16. stycznia.

Minister Nincic zdementował wiadomość „Corriere della Sera", jakoby traktat zawarty z Włochami oznaczał zbliżenie do Anglji, a skierowany był przeciw Francji. Jugosławja nie zawierała żadnego traktatu z Francją, ponieważ jest zrozumiałem, iż **Jugosławja znajdzie się w każdej potrzebie po stronie Francji.**

Humbug gospodarczy w Sowdepji.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze polsko-sow., 16. stycznia.

Z Moskwy donoszą: W gospodarczem życiu Rosji sowieckiej stwierdzono **ostatnio zastraszający spadek konsumcji wszelkiego rodzaju wyrobów przemysłowych, oraz siłę kupna ludności.** Zjawisko to tem bardziej zasługuje na uwagę, iż jest ono rezultatem objawów ekonomicznych, właściwych nietylko państwu sowietów, a niemniej aktualnych i w innych krajach. Mianowicie wprowadzenia w życie waloryzacji cen, oraz przejścia od waluty zdewaluowanej, do tzw. „twardej".

Jak wynika z danych ogłoszonych na ostatniem posiedzeniu „Naczelnej Rady ekonomicznej", cała 130-miljonowa ludność rosyjska nie jest w stanie nabywać nawet część teraźniejszej produkcji przemysłu rosyjskiego, mimo, iż **wydajność jego** zaledwie wynosi kilka odsetek konsumcji przedwojennej. Najciekawszem jest, że gwałtowny spadek siły kupna nie pomijał również i przedmiotów najkonieczniejszego zapotrzebowania, a to — węgla, żelaza itp. Do jakich smutnych rozwiązań doszło to **zubożenie ludności,** może świadczyć ten znamienny fakt, iż na wspomnianem posiedzeniu urzędowo rozważano sprawę **zaniechania i całkowitego zastanowienia dalszej pracy we wszystkich kopalniach węgla w zagł. dońskiem.** Ten „decydujący" a jedynie możliwy w obecnem położeniu środek zaradczy zaproponował, oraz skwapliwie bronił naczelny kierownik zarządu zagłębia dońskiego tow. Czubar, który oświadczył, co następuje: „Natężyliśmy w ciągu ostatnich dwu lat wszelkie siły, ponieśliśmy olbrzymie ofiary materjalne, aby odrodzić zagłębie dońskie, jako najpoważniejsze źródło „adamantów złotych".

Byliśmy pewni, iż wznowienie działalności tego zagłębia odegra decydującą rolę w odrodzeniu całego naszego przemysłu, stwarzając trwałą podstawę do jego rozwoju. Osiągnęliśmy pewne wyniki: mamy teraz 120 miljonów pudów zapasów węgla. „Adamanty" te leżą jednak odłogiem, absolutnie bowiem nie znajdują odbiorców. Siłę kupna i płatności obniżono do takiego minimum iż nie skutkuje nawet wyznaczanie przez zarząd „bajecznie taniej ceny sprzedaży", a to: **12 kopiejek za pud** (t. j. 72 kop. za metryczny centnar): cena ta nie pokrywa nawet części kosztu produkcji, mimo to — zapasy te giną od samozapalenia.., Czubcz dalej stwierdza, iż **wyjścia z tego rozpaczliwego położenia nie widzi, jeno tylko w „świętowaniu" (zaniechaniu roboty) całego zagłębia.** Ten sam stan stwierdzono i w innych gałęziach przemysłu.

„Rada ekonomiczna", nie chcąc przyznać się, szczególnie w obecnej chwili, do zupełnego bankructwa całej akcji „odrodzeniowej", odrzuciła na razie projekt Czubara o zamknięciu wszystkich kopalń Dońskiego zagłębia, wyłaniając równocześnie specjalną komisję dla „zbadania stanu oraz przeprowadzenia wszystkich zarządzeń" w celu uratowania ginącego przemysłu..

Deficytowy budżet sowietów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 15. stycznia.

Wedle danych urzędowych, budżet Związku republik sowieckich na 1. 1924 wynosić będzie 1,750 miljonów rb. złotych, przyczem przewidziany jest deficyt w wysokości 21.5%.

Wspaniałomyślny Wcik.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 15. stycznia.

Prezydjum WCIK'a związku republik sowjeckich ogłasza komunikat, w którym podaje: Swojego czasu skazani zostali na karę śmierci za działalność na szkodę państwa członkowie centralnego komitetu partji eserów. Kara śmierci była jednak **wstrzymana** pod warunkiem zerwania partji z podziemną terrorystyczną działalnością, skierowaną przeciw republice Rad. Warunki te, głosi komunikat, nie zostały spełnione. Biorąc jednak pod uwagę ogólne umocnienie się władzy sowjetów, prezydjum WCIK'a postanowiło **zamienić karę śmierci na 5 lat więzienia,** 11 oskarżonym, skazanym na karę śmierci, WCIK skrócił termin odsiadywania kary do połowy.

Lord Grey premierem Anglji?

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 16 stycznia.

Jak słychać, „Matin" donosi z Londynu, że nie jest wykluczonem, iż po ustąpieniu Baldwina **nie zostanie Ramzay Macdonald powołany do utworzenia gabinetu.** Zapewniają, że król korzystając ze swoich praw konstytucyjnych, powoła do siebie po kolei przywódców trzech wielkich stronnictw politycznych i skieruje do każdego zapytanie, czy sądzi, iż będzie mógł złożyć gabinet, rozporządzający większością. **Odpowiedź Macdonalda, podobnie jak Baldwina i Asquita, musi być w tej kwesji negatywna.** Być może, że król w takim razie oświadczy, iż rozważy sytuację w całej rozciągłości i **powoła lorda Greya,** aby próbował utworzyć rząd parlamentarny, oparty na większości kilku różnych stronnictw.

DO P. T. PRENUMERATORÓW!

Wobec tego, że gotówka wpłacona na czeki Pocztowej Kasy Oszczędności dochodzi nas bardzo często dopiero po dwu tygodniach, zawiadamiamy P. T. Prenumeratorów, że odtąd czeków na wpłatę prenumeraty wysyłać nie będziemy. Prosimy tedy o nadsyłanie nam prenumeraty przekazami pocztowymi, przyczem zwracamy uwagę, że wobec niskich cen prenumeraty, porto przekazu z kwoty prenumeracyjnej nie może być potrącone.

WYDAWNICTWO „GAZETY LWOWSKIEJ".

„Przegląd współczesny".

Lwów 16. stycznia.

Leży przed nami dwadzieścia zeszytów miesięcznika krakowskiego: „Przegląd współczesny", który zaczął wychodzić w maju 1922 r. pod redakcją prof. Stanisława Wędkiewicza. Nowe pismo postawiło sobie za zadanie informować czytelników o najważniejszych objawach życia kulturalnego w Polsce i za granicą. Służą ku temu przedewszystkiem podawane w każdym numerze przeglądy miesięczne, pozwalające orjentować się w ruchu politycznym i umysłowym. Podaje więc „Przegląd współczesny" stałe rubryki z zakresu polityki zagranicznej, życia umysłowego zagranicznego, życia polskiego za granicą, wiadomości o przyjaciołach Polski wśród obcych, przeglądy z zakresu nauki. — ponadto notatki o sprawach wojskowych, o życiu kulturalnem w Polsce, o sztuce, kronikę ekonomiczną: słowem stara się zaznajomić z najważniejszemi aktualnemi zagadnieniami. Przeglądy te, pisane przez autorów dobrze obeznanych z przedmiotem, są istotnie dla wszystkich, pragnących zapoznać się ze współczesnem życiem u nas i za granicą doskonałemi przewodnikami. Obok działu przeglądów wypełnia treść każdego numeru obfity dział rozpraw z zakresu historji, historji literatury polskiej i obcej, polityki, stosunków społecznych, prawa, polityki. I tu stara się redakcja podawać przedewszystkiem rzeczy, wywołane chwilą bieżącą, uwzględnia więc w pierwszym rzędzie zagadnienia zasadnicze, jubileusze i t. p. Wymieniamy choć kilka ciekawych artykułów: Boya: Molier jako twórca nowoczesnej komedji, Drogosława: Polska a Liga Narodów, Stanisława Windakiewicza: W rocznicę padewską (1222—1922), Zdzisława Morawskiego: U kolebki Uniwersytetu padewskiego, Antoniego Potockiego: Józef Konrad Korzeniowski (Joseph Conrad), W. Borowego: Zagadkowość w kompozycji „Dziadów" i próba jej wyjaśnienia i Narodziny heroizmu w pomyśle „Pana Tadeusza", Leona Wachholza: Wojna a zbrodnia, Leona Kozłowskiego: Włodzimierz Korolenko, Tadeusza Kutrzeby: Dążność Rosji do morza, Witolda Kamienieckiego: Polityka bałtycka, Jana Dąbrowskiego: Polska a przyszła wojna, Kazimierza Dobrowolskiego: Powstanie świadomości narodowej u ludu polskiego na Spiszu i Orawie, Władysława Abrahama: Polski konkordat, Karola Potulickiego: Przemiany polityczne w Entencie i ich znaczenie dla Polski, Tadeusza Kutrzeby: Stosunek czynnej służby wojskowej do obrony państwa, Wł. L. Jaworskiego: Z problemów konstytucyjnych, Adama Krzyżanowskiego: Dobre i złe systemy skarbowości, Eugenjusza Starczewskiego: Nasze rządy na Kresach wschodnich, Pawła Koniecznego: Śląsk cieszyński pod władzą czeską.

Oto tytuły tylko kilku ciekawszych artykułów z całego szeregu, — wymieniać inne jeszcze, choćby ważniejsze, zająłoby zbyt wiele miejsca. Zarówno sprawy poruszane w nich, jakoteż sposób opracowania ich zajmą każdego inteligentnego czytelnika. Nie sposób tu nie wspomnieć o zapobiegliwości redaktora prof. Wędkiewicza, który dokłada usilnych starań, aby pismo ożywić i urozmaicić. Mimo krótkiego czasu zdołał sobie „Przegląd współczesny" wyrobić liczne koła czytelników, należy też do najlepiej redagowanych miesięczników u nas.

Na okładce tytułowej każdego zeszytu widnieje napis: „Wydawca Dr Stanisław Badeni": ileż mówi ten krótki napis! Oto całą stronę finansową wydawnictwa przejął na siebie hr. Stanisław Badeni. Jakich sum pieniężnych wymaga nakład miesięcznego zeszytu, o objętości kilku arkuszy druku, ze względu na coraz bardziej wzrastające koszta papieru, druku, honorarjów autorskich, nie potrzeba chyba szczegółowo przedstawiać. Z tem większem tedy uznaniem podkreślamy wielką ofiarność hr. Badeniego, zasługującą jeszcze z tego powodu na uwydatnienie, że jest to jedyny magnat polski, który ma zrozumienie dla potrzeb kulturalnych społeczeństwa. Jak szczytnie pojmuje swe obowiązki obywatelskie, dał już nieraz liczne dowody, nigdy nie szukając jednak rozgłosu i poklasku. Do rzędu prawdziwych zasług należy dodać dziś wydawanie „Przeglądu współczesnego", za co mu całe społeczeństwo serdecznie jest wdzięczne.

w. h.

MAŁY FELJETON.

Dziwne prądy.

Lwów, 15 stycznia.

Spotkałem się ze starym kolegą, o którym wiedziałem tyle tylko, że jako przyrodnik poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu. Zaczęliśmy rozmawiać — naprzód o jego sprawach osobistych — zrobił karjerę — potem o sprawach szkolnych.

— Swoją drogą ciekawie-by było dowiedzieć się, jak szkoła polska wygląda. Zmiany są duże?

Kolega uśmiechnął się.

— Nadzwyczajne. Ogromny nacisk kładzie się na naukę przyrodniczą.

— Powinieneś być z tego zadowolony!

— Nie powiem. My naprzykład krajemy w szkole żaby, pijawki.

— Jakto — wiwisekcja?

— Wiwisekcja.

— Nie może być! W średniej szkole wiwisekcja? Alaż to potworne, to nieludzkie! W ten sposób młodzież uczy się okrucieństwa — a ona wogóle zwykle ma skłonność do sadyzmu!

— Cóż robić! Mamy wyraźny rozkaz. Jestto i mnie bardzo przykre. Chłopcy wypraszają się od tego, wykręcają, probują wykupić się jaką robotą.

— Wyobrażam sobie.

— Czasami zdarzają się bardzo nieprzyjemne sceny — jak naprzykład kiedy trzeba drażnić serce rozciętej żaby. Bywa, że chłopcy mdleją.

— Przecież to **wstrętne!**

— Najzupełniej się z tobą zgadzam. I owszem, **można** z**k**ad**ać kółka przyrodnicze, które niechby** już up awiały choćby wiwisekcję... Ale zmuszać do tego... **Cóż znowu,** czy wszyscy mają być przyrodnikami... Zresztą wiwisekcja to jeszcze drobiazg... Podczas piłowania żaby chłopak może zemdleć... Jeśli jednak dla wykazania mu procesu ewolucji bierzesz jako dwa typy krańcowe a małpę i człowieka, to od tego on może zgłupieć...

— Czegoś podobnego chyba na całym świecie niema! Chciałbym widzieć w liceum angielskim chłopca zabawiającego się wiwisekcją!...

— Masz inne rzeczy. Pewnego dnia wykładałem na lekcji anatomji o ruchu muskułów. „Władza wyższa", wziąwszy mnie na bok, zaproponowała: — Czyby pan profesor nie wybrał jakiego lepiej zbudowanego chłopca, nie kazał mu się rozebrać i stanąć jako model przed klasą.

— A cóż ty na to?

— Zapytałem: — Czy mam się może tego samego trzymać w szkole żeńskiej? — E, bo pan profesor zaraz wszystko tak krańcowo stawia! — Przepraszam bardzo, jeśli to sposób dobry, to dlaczego panienki mają być pokrzywdzone.

— Widzę z tego, że niezbyt jesteś nowemi porządkami zachwycony!

— Porządkami! Posłuchaj: Czy za austrjackich czasów byłoby możliwe, żeby całe nauczycielskie zastrzegało się w ministerstwie przeciw przysyłaniu niedorzecznych i niewykonalnych okólników? Powiem ci otwarcie: Gdybym miał inne zajęcie, rzuciłbym szkołę bez namysłu.

— Bardzo smutno.

— Bardzo! **Ters**

Japonję nawiedziło nowe trzęsienie ziemi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Londyn 16. stycznia. Reuter donosi z Osaki: Połączenia telefoniczne i telegraficzne między Tokio a Osaką zostało dziś o godz. 5.45 przerwane wskutek trzęsienia ziemi. Połączenie kolejowe między Tokio a Yokohamą jest umożliwione. **Ruch tramwajowy w Tokio ustał.** Na przedmieściu Tokio, Sugamo, wybuchł pożar. Koło miejscowości Fujysgama pociąg kolejowy wskutek trzęsienia ziemi wpadł do rzeki, a 6 pociągów zostało wyrzuconych z szyn. W Tokio **zginęły 4 osoby, w Yokohamie 6 osób. W Yokohamie zniszczonych zostało 600 domów. Wedle doniesień z Tokio, rodzina królewska znajduje się w bezpiecznem miejscu.**

Zamach na gen. Secta.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 16. stycznia. Jak donoszą dzisiejsze wieczorne pisma, te same koła, które w swoim czasie organizowały zamach na Erzbergera i Rathenaua, przygotowały teraz zamach na gener. Secta. Wykonanie zamachu przeszkodziło wczesne wkroczenie władz Rzeszy. W związku z tem aresztowano dziś przed południem w kawiarni Josty pewnego b. oficera. **Bliższych szczegółów** brak.

Sensacja z procesu Ulaina i tow.

(Telegram „**Gazety Lwowskiej".)**

Budapeszt, 16 stycznia. W procesie Ulaina i tow. przesłuchiwano **dziś** na **tajnej rozprawie świadka Doehmela. Przesłuchiwano następnie jako świadka posła demokratycznego Pakotsa, który zeznał, że z końcem września poznał się z Doolanelem, który opowiadał mu o istnieniu tajnej organizacji, a do której oprócz oskarżonych mieli należeć jako członkowie Pronay i** Heyas. **Członkowie tej organizacji planowali obalenie rządu, pogromy i inne akty terrorystyczne.** Poseł Pakots zawiadomił o tem natychmiast prezydenta ministrów. Jutro dalszy ciąg rozprawy.

Anglja ufa Venizelosowi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Ateny, 16 stycznia. Przedstawiciel Anglji przesłał Ministrowi spraw zagranicznych pismo z oświadczeniem, **że rząd angielski posiada pełne zaufanie do rządu greckiego, utworzonego pod przewodnictwem Venizelosa.** Anglja spodziewa się, że będzie mogła wkrótce mianować swojego posła w Atenach.

Okruchy.

Chcąc, by Królestwo Boże spełniło się na ziemi, trzeba, by wszyscy kochali się nawzajem i to kochali bez względu na zawiści i różnice, dzielące osobistości rodziny lub narody. Aby miłość taka stała się możliwą, muszą ludzie zmienić swe pojęcia życiowe. Aby pojęcia te zmienić zdołali, trzeba, by rozważali głęboko; aby mogli rozważać, muszą porzucić dzisiejszą gorączkową czynność i ruchliwość, muszą się oswobodzić z próżności świata, która im rzeczywisty cel życia zasłania. Wtedy to ujrzą dopiero, we właściwem świetle, całą nikczemność tego pogańskiego istnienia, jakie wszyscy prowadzimy.

Gdy tylko miłość chrześcijańska opanuje nasze dusze, od jednego zamachu rozsypią się w gruzy stare formy życiowe, ustępując miejsca prawom, które pozwolą spełnić wymagania, zarówno rozumu, jak serca. Niech ludzie poświęcą setną część energji, używanej dziś dla spraw materjalnych, na wyrobienie prawdziwego życia, na rozświetlenie jego zagadki i niech czynią to, czego ona wymaga — a Królestwo Boże zstąpi na ziemię, dosąc im spokój i szczęście prędzej, niżby sądzić mogli.

Szukajmy Królestwa Bożego i prawdy Bożej, reszta zaś sama przyjdzie.

LEON TOLSTOJ:
Pisma.

Z prasy.

Nr. 1. „Echa Warszawskiego", bezpartyjnego dziennika ilustrowanego, ukazał się wczoraj w Warszawie i przynosi, obok obfitej części politycznej, odzwierciedlenie ostatniej **doby** we wszelkich przejawach. Pismo przedstawia się bardzo dodatnio.

Kronika.

Romuś... do pamiętnika.

Lwów, 16. stycznia. Roku Pańskiego 1924 po narodzeniu Chrystusa, w dniu 16. stycznia płacono we Lwowie: za klgr. bochenek chleba pół miljona, za jajko 250.000 mp., za bułeczkę 50.000, za klgr. mąki 900.000 do miljona, za klgr. masła 8.800.000, za litr mleka 400.000—450.000.

Środa, 16. stycznia: Rz. kat.: Marcelego. — Gr. kat.: **Małachiją.** — Słow.: Włodzimierza.

Mianowanie. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonego słuchacza praw Dra Tadeusza Godlewicza aplikantem dla okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego.

(jp.) **Ustąpienie prezesa lwowskiej Izby skarbowej Długoletni prezes Izby** skarbowej p. Bugno na odbytej wczoraj sesji naczelników wydziałów oznajmił swoje ustąpienie z zajmowanego stanowiska i złożył urzędowanie w ręce swego zastępcy p. Skwarczyńskiego. Jako kandydatów na następstwo po p. Bugnie wymieniają naczelnika wydziału w Min. skarbu p. Wyszatyckiego i b. wiceministra p. Weinfelda.

Tegoroczne wiosenne targi lipskie otwarte zostaną dnia 2 marca i trwać będą do 11 marca włącznie.

Zatoka gdańska pokryta jest lodem, wskutek czego żegluga jest utrudniona. W porcie gdańskim nagromadziły się wielkie masy lodu. Ruch okrętowy utrzymywany jest przy pomocy łamaczy lodu.

Czasowe zwinięcie agencji pocztowej w Tolszczowie, oraz zmiana Okręgu doręczeń z dniem 31. stycznia 1924, zwija się czasowo agencję pocztową w Tolszczowie pow. Lwów, a okręg jej doręczeń, tj. gminy Tolszczów i Siedliska, przydziela się do urzędu pocztowego w Starem Siole, gminy zaś Milatycze, Podciemne, Kuchajów, Wołków, Zagórze, oraz grupę domów Sztandarówka do urzędu pocztowego w Dawidowie.

Stopniowe zaprowadzenie wolnego handlu na Węgrzech. Wedle wiadomości z Budapesztu zamierzone zniesienie ograniczeń dowozowych i wywozowych na Węgrzech nie da się tak rychło przeprowadzić, jak się spodziewano, lecz tylko stopniowo. Pierwszym krokiem będzie zniesienie opłat wywozowych, dotykających obecnie właściwie tylko wytworów rolniczych. Zarządzenie to dąży do uzyskania zdolności konkurencyjnej na targach zagranicznych dla węgierskich rodzimych produktów rolniczych.

Z dnia.

Dancing.

Lwów, 16 stycznia.

Karnawał. Nie balujemy co prawda ale mamy za to dancingi. Dancing, to kilka godzin, spędzonych przy dźwiękach trottów, steppów i jawy, nieodmiennie we fraku lub smokingu. Może z biegiem czasu wytworzy się specjalny strój dancingowy; dotychczas go nie ma. Chwała Bogu!

Na ostatnim dancingu była moc ludzi. Mój Boże! Ileż to ciekawych tematów. Takby się przynajmniej zdawało.

Tymczasem:

Starszyzna męska narzeka. Na obniżkę, na spadek dolara, na zwyżkę dolara, na baisse, akcyj, na haussę akcyj (pocóż u licha chodzicie na dancing?)

Starsze... pardon! Panie — mamusie milczkiem zapadły po kątach i śledzą swe córeczki. (Czasem któraś zatańczy także. A jakże!)

A młodzież?

Ach! Młodzież tańczy i tańczy i tańczy (wszak na to są dancingi!)

*

— Panno Jadziu! Czy mogę pana prosić?

— !

Tańczymy...

— Wie pani? Mam wielką tremę.

— ?

— Że nie dam rady. Po prostu, nie potrafię dziś zatańczyć.

— Duże kroki, proszę pana, duże kroki.

— Posadzka śliska.

Tańczymy...

*

Czy to nie ciekawy objaw? — Przez pięć godzin stawiać duże kroki na śliskiej posadzce, mieć tremę, być trzeźwy na godzinę zazdrosny, bawić się szczerzej i nudzić się lepiej, stracić pół nocy i... przyjść na następny dancing.

Dlaczego?

Sam nie wiem!

Kto mi to powie?

St. M.—

Uruchomienie agencji pocztowej. Z dniem 15 stycznia 1924 uruchamia się w miejscowości Dżurów powiat Śniatyń agencję pocztową we wszystkich działach służby pocztowej. Miejscowy okręg doręczeń tej agencji stanowi gmina i obszar dworski Dżurów oraz kopalnia węgla tamże. Zamiejscowego okręgu doręczeń wspomniana agencja nie posiada.

(jp.) **Ku uczczeniu pamięci śp. Zofji Strzałkowskiej.** Komitet, zawiązany ku uczczeniu i utrwaleniu pamięci wielkiej Wychowawczyni i Gorącej Patrjotki śp. Zofji Strzałkowskiej odbył w ubiegłą niedzielę posiedzeniew gmachu Zakładu wychowawczego. Dyrektor dr. Bursztyński w pełnem pietyzmu przemówieniu przedstawił niespożyte zasługi śp. Zmarłej około wychowania narodo**wego kobiety polskiej,** poczem zgromadzenie powzięło następujące uchwały: wydać broszurę, poświęconą śp. Zofji Strzałkowskiej, umurować w gmachu plakietę bronzową, pomieścić we wszystkich klasach **podobiznę** zmarłej i popierać ufundowany przez nią fundusz stypendyjny dla niezamożnych uczenic. Wreszcie dyr. Bursztyński **imieniem „Koła rodzicielskiego"** zawiadomił, iż zakłady naukowo-wychowawcze im. Zofji Strzałkowskiej będą w dalszym ciągu prowadzone w myśl życzenia zmarłej, wyrażonego w akcie ostatniej woli.

† **Dr. Jan Dyłowski,** weteran 1863 r., emerytowany **wiceprezydent** sądu kraj. wyższ. we Lwowie, radny miasta Lwowa, b. prezes Kasyna miejskiego, zmarł onegdaj **we Lwowie. Wyprowadzenie** zwłok z domu **żałoby** przy ul. Herburtów 11, nastąpi **jutro o godz.** 3 popoł.

† **Hr. Geza Zichy,** słynny kompozytor węgierski, zmarł wczoraj w nocy w Budapeszcie.

Rejestracja zupełnych sierót wojennych. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zarządziło rejestrację wszystkich sierót wojennych, korzystających z 30%-go zaopatrzenia i uprawnionych do umieszczenia w zakładach wychowawczych.

„Rumak uśmiechnięty". Pod tym niesamowitym tytułem odbędzie się w niedzielę dnia 20 stycznia o godz. 4.30 popoł. w teatrze „Bagatela" (ul. Rejtana 3) pierwszy we Lwowie wielki wieczór humoru futurystycznego. Na „Rumaku

uszczęśliwiłym" przejadą się galopem leader futuryzmu polskiego **Bruno Jasieński**, oraz znany [illegible] - satyryk lwowski **Marjan Hemar**. — Szczegóły tego intrygującego wieczoru, który zbudził już żywe zainteresowanie w szerokich kołach kulturalnego Lwowa, podamy w najbliższych dniach. Bilety sprzedaje od czwartku skład nut WP. Seyfartha (ul. Akademicka) Ceny miejsc w stosunku do dolara minimalne.

Dla przyjaciół Francji. Na ogólne żądanie, profesor L. Granger powtarza swój 3 i 4 wykład z metodologii francuskiej w poniedziałki, 21 i 28 stycznia br. o godz. 7.30 wieczór w sali wykładowej Wyższej Szkoły dla Handlu Zagranicznego, ul. Bourlarda 5. I. p.

(ip.) **Kary za zbytnią gościnność!** Za przyjmowanie obcych w gospodę bez upoważnienia przemysłowego ukarano właściciela mieszkania przy ul. Słonecznej grzywną 5 złotych polskich

(ip.) **Miejski podatek od spadków i darowizn.** Magistrat uchwalił przedstawić reprezentacji miejskiej wniosek na wprowadzenie miejskiego podatku od spadków i darowizn w myśl odnośnej uchwały sejmowej o sanacji finansów miast.

(ip.) **Konsensy na budowę.** Magistrat wydał konsens na nadbudowę 5 piętrowego budynku przy ul. Wagowej oraz na budowę szopy i stajni murowanej przy ul. Kurkowej.

(ip.) **Nowa olbrzymia zwyżka opłat wodociągowych.** Na posiedzeniu Magistratu przedstawiono wniosek na następujące podwyższenie taryfy wodociągowej według wodomierza za 1 m³ na 40 centimów, dla przedsiębiorstw przemysłowych 25 centimów — od mieszkań, za każde 100 k. przedwojennego czynszu około 3 miljonów.

Przemawianie do sumienia. Prezydjum Izby Rękodz. w myśl życzeń Prezesa Dyrekcji Policji dr. Reinlendera, zwołuje na dzień 15 stycznia 1924 o g. 6 wieczorem w małej sali Izby zgromadzenie poważniejszych członków zawodu piekarzy, rzeźników i wędliniarzy celem wpłynięcia na nich, by w tych bardzo podrażnionych czasach wstrzymali sie od jakichkolwiek transakcyj przynoszących im wprawdzie znaczne zyski, jednak niezgodne z obowiązkami obywatela.

(ip.) **Zaczynają się dobierać szynkarzom do skóry.** Magistrat ukarał szynkarza przy. ul. Gródeckiej za podawanie napojów alkoholowych w dni niedozwolone grzywną 100 złotych polskich, co przerachowane na stały frank złoty czeniowy równa się pokaźnej bądź co bądź kwocie około miljarda marek. — Trzem innym osobom za podobne przewinienia, kilkakrotnie powtarzane, odebrano licencje przemysłowe co równa się odebraniu im ich fachu. Dotkliwa ta kara spotkała szynkarzy przy ul. Chorążczyzny i przy ul. Gródeckiej oraz właściciela kawiarni przy pl. Halickim.

(ip.) **Podwyżka taryfy hotelowej.** Magistrat podwyższył taryfę hotelową o 50 procent.

(ip.) **Za ukrócenie opłaty od widowisk.** Magistrat ukarał przedsiębiorcę kinowego grzywną 25 milionów mkp. i zwrotem ukróconej opłaty — zaś za tosamo przekroczenie grzywną 30 milj. i takimże zwrotem.

Lwowskie Tow. Lekarskie. I. Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek 18. bm. o godz. 6 w., w Klinice przy ul. Lindego i. 5. **Porządek dzienny:** 1) Przedstawienie chorych. 2) **Dr. W. Łuczyński:** „Sprawozdanie z własnych spostrzeżeń nad istotą przygodnych szmerów sercowych w okresie ciąży". (Wykład).

Związek Adwokatów Polskich. W piątek 18 bm. o godz. 6.30 wiecz. odbędzie się w sali Tow. Politechn., Zimorowicza 9. zebranie dyskusyjne na temat „Umowy w obcych walutach", na które zaprasza się członków Tow. Prawniczego, Politechnicznego, Ekonomicznego, Związku sędziów i Zw. Adw. Polsk. Osobne zaproszenia wysyłane nie będą.

W **rocznicę założenia „Skaldu".** Pierwsze żeńskie Towarzystwo śpiewackie „Skald" we Lwowie obchodziło 12 bm. rocznicę swego założenia. Uroczystość te zagaiła pna Michalewska, wykazując podniosły cel narodowo-kulturalny Tow. i jego działalność. Za inicjatywą prof. Loeblowej powstaje to Towarzystwo, przechodzi pierwszy zwycięski chrzest w Oratorjum L. Beethovena p. t. „Chrystus na Górze Oliwnej", oraz w całym szeregu występów, świadczących o wytężonej pracy tego młodego Towarzystwa. Następnie przemawiała pna Miciak, dziękując w imieniu członkiń założycielce i dyrygentce prof. **Loeblowej**, oraz pierwszej prezesowej pni. **Michalewskiej** za ich niestrudzoną pracę i staranie o rozwój Towarzystwa. Deklamacje przeplatane produkcjami chóru przy suto zastawionych stołach pozostawiły u zebranych niezatarte wrażenie.

Z Ogniska nauczycielskiego. W sobotę, dnia 19. bm. urządza Ognisko Związku P. N. S. P. w lokalu własnym (ul. Hetmańska, gmach Skarbka) o godz. 8. wieczorem Opłatek dla członków (bez tańców). Wstęp od osoby Mkp. 3,000.000. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat do czwartku, 17. bm.

W niedzielę, 20. bm. odbędzie się w szkole Kościuszki (ul. Czarneckiego I. 1) o godz. 11 przedpoł. doroczne walne zgromadzenie członków Ogniska. Obrady poprzedzi referat p. Marji Jaworskiej na temat „Wychowanie obywatelskie w szkole powszechnej".

Wobec powyższego wszystkie osoby fizyczne lub prawne (zakłady opiekuńcze itp.) opiekujące się dziećmi, mające prawo do renty zupełnych sierót, winny się zgłosić do właściwych urzędów gminnych lub magistratów celem zarejestrowania tychże sierót; osoby te winny przedstawić zawiadomienie (odpis) izby skarbowej o przyznaniu rejestrowanej sierocie 30% zaopatrzenia. — Nadmienia się, że osoby, które mają prawo do renty zupełnych sierót, mogą być utrzymywane i kształcone na koszt Skarbu Państwa, jeżeli są pozbawione opieki i dostatecznych środków utrzymania.

(ip.). **Prof. dr. Jan Łukasiewicz opuszcza Uniw. warszawski.** Z Warszawy donoszą o ustąpieniu prof. dra Jana Łukasiewicza, b. prof. Uniw. lwowskiego, b. Ministra oświaty, ze stanowiska zwyczajnego profesora w Uniwersytecie warszawskim. Prorektorem w jego miejsce wybrano prof. dra Powrozińskiego.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków polskiego Towarzystwa gimnast. „Sokół-Macierz" we Lwowie odbędzie się w poniedziałek dnia 4 lutego 1924 r. o godz. 6 wieczorem w małej sali gimnastycznej „Sokoła-Macierzy" przy ul. Sokoła 7. a w razie braku wymaganego statutem kompletu odbędzie się dnia tegoż o godz. 7 wieczorem w tym samym lokalu drugie zwyczajne Walne zgromadzenie członków tegoż Towarzystwa przy jakiejkolwiek kompletności, które uchwały w myśl § 22 statutu bez względu na liczbę obecnych członków będą prawomocne i obowiązujące. Porządek dzienny: 1) Zatwierdzenie protokołu Walnego zgromadzenia z dnia 26 marca 1923. 2) Sprawozdanie z czynności Wydziału za rok 1923. 3) Sprawozdanie kasowe za rok 1923. bilans za rok 1923 i wnioski komisji rewizyjnej. 4) Wybory: a) na lat trzy: prezesa, zastępcy prezesa i 6-ciu członków wydziału; 12-tu członków i 6-ciu zastępców sądu honorowego; 5-ciu członków komisji rewizyjnej, delegatów do Związku, do dzielnicy i do okręgu, tudzież ich zastępców, ewentualnie przekazanie ich wyboru wydziałowi ewentualnie prezydjum tegoż. 5) Wnioski wydziału i zgłoszone na piśmie do wydziału wnioski członków. 6) Wnioski członków. Druhowie uprawnieni statutowo do wzięcia udziału w Walnem zgromadzeniu, zechcą odebrać legitymację w biurze Towarzystwa w zwykłych godzinach urzędowych. Dr. J. Berowiec, prezes. T. Nowakowski, sekretarz wydziału.

Nowe opłaty pocztowe. Z dniem jutrzejszym wchodzą w życie podwyższone opłaty pocztowe, obowiązujące od 16 do 31 stycznia. Opłaty za wewnętrznym listy zwykłe 200.000 mkp., karty 120.000 mkp., druki do 50 gramów 60.000, do 100 gr. 100.000. Próbki towarów do 250 gr. 200.000. do 500 gr. 400.000 Paczki do 1 kg. 600.000. do 5 kg. 1 miljon. do 10 kg. 1.900.000, do 15 kg. 2,000.000. Do listów poleconych 400.000 dopłaty, list ekspress 800.000, w telegramie za słowo 150.000.

Nowa podwyżka taryfy dla posługaczy bagażowych. Taryfa dla posługaczy bagażowych (numerowych) na dworcach kolejowych została z dniem 15 stycznia br. znowu **podwyższona.** Nowe opłaty wynoszą: 1) Za przeniesienie bagażu ręcznego z pojazdu do wagonu lub na odwrót — łącznie z płuczeniem bagażu nie dłużej jak 15 minut za każdą sztukę 60.000 mk., najmniej 75.000 mk. (We Lwowie 75.000 mk., najmniej 100.000 mk.). 2) Za zniesienie ciężkiego bagażu z pojazdu do wag lub na odwrót do 50 kg. — 75.000 mk., za następne, chociażby zaczęte 50 kg. po 60.000 mk. (we Lwowie 100.000 kg. najmniej 75.000 mk.) 3) Za załatwienie nadania bagażu 75.000 kg. — we Lwowie 100.000 mk. 4) Za zakupno biletu kolejowego oraz bagażowego płaci się we Lwowie 100.000 mk., zaś na Podzamczu lub w Przemyślu 75.000 mk.

(h). **Fałszywe księgi obrotu.** Urzędnicy Izby skarbowej w asystencji funkcjonarjuszy policyjnych przeprowadzili wczoraj rewizję ksiąg handlowych w firmie Fränkel, skład manufaktury przy ul. Legionów 41, gdzie zakwestjonowano fałszywe księgi obrotowe, oraz 25 dolarów efektywnych i 40 kor. czeskich. nadto nieostemplowane bony na 450 milj. i 200 dolarów.

(h.) **Pijany szewc katem.** Michalina Pasocka, żona majstra szewskiego, zam. przy ul. Zielonej 71, doniosła że mąż jej Juljan od dłuższego czasu zapija się, a po powrocie do domu bije ją i dzieci, tak, że musiała uciec wczoraj z domu.

(h.) **Okradziona w czasie nabożeństwa.** W czasie nabożeństwa w kościele OO. Bernardynów, skradziono Annie Burkiewicz zam. przy ul. Szczepańskiej torebkę zawierającą srebrny zegarek „Omega" ze złotym brelokiem, kolczyki, obrączkę złotą, i naszyjnik ze złotym medaljonem wart. 150 milj.

(h.) **Przyszedł w interesie a odszedł z kielichem.** Rozalia [illegible] Jagodowa 12, doniosła policji, że podczas nieobecności jej męża przyszedł jakiś nieznany jej osobnik, rzekomo w interesie do jej męża, a skorzystawszy z jej nieuwagi skradł srebrny kielich wartości 150 miljonów i zbiegł.

(h.) **Drogocenna zguba.** [illegible] Fauber, prok. Banku kupieckiego przy ul. Kościuszki 2, wracając wczoraj z „Bagatelli" w drodze do kawiarni „Warszawa" zgubił złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty, wysadzaną brylancikami wart. półtora miljarda marek. Poszkodowany oliarnje uczciwemu znalazcy 500 milj. nagrody

EKONOMISTA

Z powodu przerwy telefonicznej z Warszawą podajemy dziś materjał telefoniczny w ograniczonej mierze.

—o—

Walne zgromadzenia akcjonarjuszy Spółek akcyjnych:

19 stycznia br. godz. 12 w poł. zgromadzenie akcjonarjuszy Banku rolniczego S. A. we Lwowie.

28. stycznia br. o 5 popoł.: W sali Ziem. Banku Kred. Nadzw. Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy S. A. „Keram" we Lwowie.

Termin subskrypcji następujących akcji upływa z dniem:

17. stycznia 1924: „Powszechne Domy Składowe" S. A. we Lwowie.

24. stycznia 1924: „Keram" S. A. dla wyrobów ceramicznych we Lwowie.

28 **stycznia br.** Bank rolniczy S. A. we Lwowie.

6 **lutego br.:** Międzymiastowe Gazociągi S. A. we Lwowie.

15 **lutego br.:** Fabryka Lokomotyw S. A. w Chrzanowie.

15. lutego br.: Pol. Towarzystwo Akumulatorowe S. A.

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka I. 17. I. p.	209
Sala zebrań Giełdy zbożowej ul. Rejtana I. 6. I. p. telefon lokalny	1372
telefon międzymiastowy	962
Generalny Sekretarz: Dr. Marceli Paneth.	
Biuro: Akademicka I. 17. I. p.	105
Mieszkanie: 3 Maja I. 12. II. p.	1084
Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka I. 17 w parterze:	
telefon międzymiastowy	52
telefon lokalny	766

CZAS ZEBRAŃ GIEŁDOWYCH.

Zebrania Giełdy pieniężnej:

a) dla akcji:
w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki i piątki;
przedgiełda od godz. 12.15—13.
giełda główna od godz. 13—14;
pogiełda od 14—14.15.

b) dla walut i dewiz:
codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 13—14

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana I. 6. I. p.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów 16. stycznia.

Ruch na targu papierów dywidendowych słaby. Kursa chwiejne, niektóre papiery lekko zniżkowe. Zainteresowanie naogół słabsze. Obroty średnie. Niekotowane na wysokości ostatnich notowań. Tendencja chwiejna. Słabe usposobienie.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 3750, 3725, 3700. Pokred 500, 550, 600, 650, 800. Przemysłowy 3100, 3150, 3075, 3125, 3175, 3000, 3175, 3225, Z. B. K. 1750, 1725, 1800, 1825, Rolniczy 550, 700. Ćmielów 9000, 8750. Karpaty 4350, 4300, 4500. Niemojewski 3600, 3500, 3550, 3575, 3600, Olkos 29500, 29000, 28000, Parowozy 3500, 3550, 3650, 3525, 3575, Pezet 1100, 1075, 1050, Pocisk 4500, Siersza g. 40000, 41000, Nafta 3000, 2950, 2975, 3000, 3050, 3100, P. T. B. 850, 800, 850, 900, Rakszawa 27500, 28000, 29000, Siersza el. 2100, Tespy 39500, 39000, 39750, 40000, 42000, 42500, Zieleniewski 68000, 69000, 64500, Browary 47750 47500, 48000, 48250, Chodorów 32500, 33000, 33250, Tohan 2500, 2300, 2400, 2500.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Arma 3700; Azot 2800, 2750, 2800; Chybie 58000, 57500, drobne 62000, 63000 Brugger 6000, 5950 5900; Hudropol 500 525, 550; Gazolin 7000, 7100; Gazociągi 1600; Foresta 5600; Jaworzno 152000 drobne 162000, 163000; Gazy 130000, 125000, 120000; Unja Huta 23000, 23500; Gazy zachodnie 86000, 85000, 80000; Len 6500, 6400, 6450, 6350, 6400; Lesienice 14000, 13750, 14250, Lokomotywy 10000, 9500; Machlejd 8000; Nitrat 2000, 1975; Olkusz 44 0, 4300; Rolindustria 2100, 2150; Schön 40000; Szkło w Krośnie 8900; Terpentyna 2000, 1960; Węglów. 300, 280, 290, 295, 285, uf. 240, 250, 255, 260; Zgierz 17000; Tyśmienica 6000; Star 4200, 4100, 4000; Przemysł. drzew. Stanisł. 1700, 1800; Czemplińska huta 3000, 2900; Bank Ziemian 300, 350; Keram 900; Gloria 1500; Hurtownia kolonialna 500.

Giełda zbożowa.

Lwów 16. stycznia.

Giełda lekko ożywiona, ogólny obrót około 60 ton.

Transakcje w pszenicy, życie i jęczmieniu browarnianym. Podaż pokrywa zapotrzebowanie. Tendencja utrzymana — usposobienie nadal rezerwowane z powodu wygórowanych cen.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 16. stycznia.

BP. 3400; Tohan 3100; Arma 3250; Ćmielów 8900; Zieleniewski 61500; Cegielski 4250; Górka 90000; TPG. 21000; Dolary 11200; Nafta 3000, 33000; Chybie 57000. — **Tendencja utrzymana.**

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 16. stycznia.

Dziś tendencja chwiejna, ceny się zmieniają przy dolarach o 100 do 200 tys. mk. Obrót średni.

Dolary ameryk. 10750—10900 tys. dolary kanad. 9500—9680 tys., funty szt. 47—48 milj.

Złoto: 20 kor. 47250—48000 tys. 20 frank. 44—45 milj., 10 rubli 62—63 milj.

Srebro: kor. austr. 770—780 tys., 5 kor. 3800—4000 tys., floren 1500—2000 tys., ruble 3100—3200 tys. Kopiejki za rubel 1500—1750 tys.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 11. **Środa, 16. stycznia 1924.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1921	1922	Płacą	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	—	—		—			
Prem z r. 1920	1000	—		—			
3½% P. zł. z r. 1922	10000 i 10 złp	—		—	—		
II. Listy zastawne.							
(bez kuponu bież)	za 100 Marek						
4½% Banku hip. gal.		—		—			
4% Banku hip. gal.		—		—			
4½% Bk kred. z. gal.		—		—			
4½% Banku Małop.		—		—			
4½% Bk. hip. zemel.		—		—			
4½% Pol. Bk. krai.		—		—			
4% Polsk. Bk. krai.		—		—			
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—			
4% T. kr gal. ziem.		—		—			
III. Obligi.							
(bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. krai.		—		—			
4% Kom. P. B. krai.		—		—			
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—			
4% P. kr. g. z r. 1893		—		—			
4% P. kr. g. z r. 1904		—		—			
4% P. kr. g z r. 1905		—		—			
4% Poż. krai. gal. z r. 1908 (szkolna)		—		—			
4½% P. k.g. z r. 1913		—		—			
4½% P. k. g. z r. 1914		—		—			
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akcyj. Związk.	280	70	140	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	42	120	3650	3800	3700—3750	
Handlowy w Poznaniu	1000	200	600	—	—	—	
Małopolski	280	56	140	3250	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42	140	480	820	500—800	
Przemysłowy	280	42	130	2975	3250	3000—3225	
Rolniczy S. A.	1000	250	—	540	710	550—700	
Ziemski kredytowy	280	56	84	1700	1850	1725—1825	
Zemelny	280	56	84	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	
Bank komercjalny	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1921	Dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
b) Przemysłowe:							
Agrohemia f. szt. n.	500	—	650	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			—	—	—	
Browary lwowskie	500	500	—	46500	49000	47500—48250	
Chodorów f. cukru	1000	21	2000	32000	34000	32500—33250	
Cegielski	—	300	8 0	4000	—	—	
Ćmielów fab. porcel.	1000	200	1000	87 0	9050	8750—9000	
Gafota fabr. obuwia	140	22	140	1400	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	119	600	78000	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	—	30	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	280	140	4250	4550	4300—4500	
Krakus f. wód. Krak.	280	168	20	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	90	300	3475	3625	3500—3600	
Oikos Zakł. prz.-drz.	000	400	4000	27500	30000	28000 29500	
Parowozy S. A. b m.	500	125	750	3475	3675	3500—3650	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	200	1030	1130	1050—1100	
„Płótno" w Poznaniu	1000	—	750	—	—	—	
Pocisk zakł amun.	350	14	170	4475	4525	4500	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	100	350	2925	3125	2950—3100	
Pol. Tow. Budowlane	500	225	400	780	920	800—900	
Potęga Tow. huty ż.	10000	1500	2500	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	100	28	27000	29500	27500—29000	
„Rohn Zieliński" Z. m.		110	300	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	30	40	2075	2125	2100	
Siersza gór. zakłady	140	63	300	39000	42000	40000—41000	
Spółka Akc. Wydaw.	280	—	56	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	7.0	350	700	21000	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	350	38000	43000	39500—42500	
Trzebinia f. m S. A.	140	98	28	—		—	
Ursus fab. motorów	500	180	1000	—	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	170	1070	64000	70000	64500—69000	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	200	750	—	—	
Polbal	1000	160	250	—	—	—	
Tohan	140	70	210	2275	2525	2300—2500	
Polsot	000	260	600	—	—	—	
Wawel	500	100	300	400	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe: płacą	żądają	transakcje	Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	żądają	transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne) . .							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie . . .							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	36000000	37000000	
ŻYTO małopolskie 68/69 ex 1923	24500000	25500000	
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	18300000	19000000	
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	—	—	
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	18300000	1900000	*)
OWIES małopolski ex 1922 r.	—	—	
KUKURUDZA rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	
FASOLA krasa	—	—	
GROCH pełny	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	
BOBIK	—	—	
WYKA	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN	—	—	*) Ceny szacunkowe bez ważn.
HRECZKA			

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
Mąka pszenna 40% „0" } typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami	—	80000000	*)
Mąka pszenna 55% „1"	—	62000000	*)
Mąka pszenna 70% „4"	—	47000000	*)
Mąka żytnia 60% „I"	—	57000000	*)
Mąka żytnia 70% „I"	—	52000000	*)
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	13000000	*)
OTRĘB żytni netto bez worka	—	12000000	*)
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
SŁOMA prasowana	—		
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	*) Ceny szacunkowe bez ważn.
PECAK			

Sekretarz Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Od Wydawnictwa.

Wskutek ponownej zwyżki wszystkich kosztów produkcji pisma, w szczególności papieru i druku, zniewoleni jesteśmy w ślad za innemi pismami w Warszawie i Lwowie podwyższyć z dniem 16. stycznia b. r. cenę pojedynczego egzemplarza na

150.000 Marek

Od dnia 16. stycznia wynosi prenumerata miesięcznie:

miejscowa bez dostawy mp. 3.375.000
miejscowa z dostawą i zamiejscowa mp. 3,750.000
zagraniczna mp. 4,250.000

przyczem Wydawnictwo zastrzega sobie prawo żądania dopłaty do cen powyższych na wypadek dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza jeszcze w ciągu miesiąca stycznia.

P. T. Prenumeratorów, którzy wpłacili prenumeratę za styczeń po cenie dawniejszej, prosimy o dopłacenie:

przy prenumeracie miejscowej bez dostawy mp. 650.000
przy prenumeracie miejscowej z dostawą i zamiejscowej 750.000
przy prenumeracie zagranicznej 875.000

najdalej do dnia 21. b. m., a to tem pewniej, ile że w tym dniu zniewoleni będziemy wstrzymać dalszą dostawę, względnie wysyłkę pisma wszystkim P. T. Prenumeratorom z dopłatą kwot powyższych zalegającym.

WYDAWNICTWO „GAZETY LWOWSKIEJ".

Z ruchu wydawniczego.

Przed kilku dniami ukazała się broszurka pod tytułem „Sporty zimowe", wydana staraniem i nakładem Polskiego Związku Narciarskiego. Jest to przekład broszury francuskiej, dotyczy zawodów w sportach zimowych, jakie będą miały miejsce w Chamonix z inicjatywy Francuskiego Komitetu Olimpijskiego w dniu 25. I., 5. II. 1924 r. Broszurka ta zawiera przepisy ogólne sportów zimowych, program ogólny i szczegółowy Międzynarodowych Zawodów narciarskich i łyżwiarskich w Chamonix, oraz kalendarzowy program VIII. Olimpjady w Paryżu. Ponadto podaje ona skład osobisty francuskiego Komitetu sportów zimowych, oraz Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Staranny przekład i ładna szata zewnętrzna sprawiają, że broszurka robi bardzo dodatnie wrażenie. Niewątpliwie zainteresuje ona naszych miłośników sportu i stanie się pożyteczna jako materjał informacyjny dla wszystkich, którzy interesują się sprawą sportów wogóle, a szczególnie dla tych, którym sprawa wychowania fizycznego narodu leży na sercu.

W doskonałym przekładzie Boya ukazały się nakładem „Przeglądu Wieczornego" w Warszawie „Kroniki włoskie" Stendhala, poprzedzone pouczającym wstępem pióra tłumacza. Na ciekawy tom złożyły się: Rodzina Cenci, Vanina Vanini, Ksieni z Castro, Księżna Palliano, Wiktorja Accoramboni.

T. Świetliński: Osadnictwo wojskowe w Polsce. Nakładem Centralnego Związku Osadników Wojskowych. Warszawa, Miodowa 1., Cena zas. 0.50.

Wśród licznych już prac, omawiających zagadnienia reformy rolnej w Polsce, nie było dotychczas żadnej, specjalnie poświęconej wynikom akcji osadnictwa wojskowego. Opracowane bowiem przez p. Zaczyńskiego przepisy i ustawy pt. „Osadnictwo wojskowe", są jedynie nieoficjalnem wydaniem aktów dotyczących prawnych podstaw tej akcji. Niniejsza praca kierownika biura Komisji Międzyministerjalnej dla spraw osadnictwa żołnierskiego ujmuje wyniki akcji do dnia 1. stycznia 1923 r. i daje ścisłe, na urzędowych danych oparte zestawienia cyfrowe. Pozbawiona wszelkiego tonu polemicznego, nieco nawet może zbyt sucho zestawiająca ścisłe fakty, jest jednak praca p. Świetlińskiego tem więcej uwagi godnem rzeczowem źródłem dla każdego, kto z powodzi artykułów dziennikarskich nie zdołał dotychczas wyłuskać ziarna prawdy o osadnictwie wojskowem, przez jednych namiętnie bronionem, przez innych gorliwie zwalczanem, ale zawsze prawie dotychczas bez rzeczowych dowodów, ogólnikowo tylko lub fragmentarycznie traktowanem.

LUDOMIR BENEDYKTOWICZ.

Nowa modlitwa.

Boże coś Polskę przez tak długie wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
O nie odmawiaj i dziś Twej opieki.
Nie dozwól by nas kruki rozdziobały,
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie
W wolnej Ojczyźnie daj nam istnieć Panie.

Poraź piorunem owe posły w Sejmie,
Co w nową Naród chcą wtrącić niewolę,
Niech im Twa ręka wszelką moc odejmie
I piętno hańby wypali na czole,
Przed twe ołtarze zanosim błaganie
Od takich posłów zachowaj nas Panie.

Zdejmij drożyzny dławiącą nas zmorę,
Wybaw ze szponów kupców i giełdziarzy,
Pognęb ich dusze drapieżne i chore
I miecz płomienny połóż im na straży.
Przed twe ołtarze zanosim błaganie.
Z paszczy paskarzy wyprowadź nas Panie.

Spojrz na tych cielca złotego czcicieli,
Dotkniętych pychy szatańskiej wybuchem,
Którzy świat cały ujarzmić by chcieli
Wszystkie narody skrępować łańcuchem.
Przed twe ołtarze zanosim błaganie,
W przepaść nicestwa strąć ich żądze Panie.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa, 16 bm „Tosca" (z Zamorska i Mannem).
Czwartek, 17 bm „Pajace" i „Tajemnica Zuzanny"
Piątek, 18 bm. „Danton", dramat w 3 aktach R. Rollanda (premiera).
Sobota, 19 bm (popoł. o g. 3) „Kościuszko pod Racławicami" (dla młodzieży).
Sobota, 19 bm. (o godz. 7) „Lakme" (gośc. wyst. St. Szymanowskiej).
Niedziela, 20 bm. o godz. 3 „Betleem Polskie" (ostatni raz).
Niedziela, 20 bm. o 7 „Danton".
Poniedziałek, 21 bm. „Trawiata" (gościnny występ Szymanowskiej).
Wtorek, 22 bm „Danton".
Środa, 23 bm. „Madame Buterfly" (ostatni gośc. wyst. Szymanowskiej).

Repertuar Teatru Małego:

Środa, 16 bm. „Dzwonek alarmowy".
Czwartek, 17 bm. „Dzwonek alarmowy".
Piątek, 18 bm. „Dzwonek alarmowy"
Sobota, 19 bm. „Dzwonek alarmowy"
Niedziela, 20 bm. „Dzwonek alarmowy".
Poniedziałek, 21 bm. „Dzwonek alarmowy".
Wtorek 22 bm. „Dzwonek alarmowy".
Środa, 23 bm. „Dzwonek alarmowy".

Repertuar Teatru Nowości:

Środa, 16 „Królowa Montmartru".
Czwartek, 17 „Dziewczę z Holandji".
Piątek, 18, „Królowa Montmartru".
Sobota, 19, „Księżniczka Olala".
Niedziela, 20, „Królowa Montmartru"
Poniedziałek, 21, „Księżniczka Olala".
Wtorek, 22, „Królowa Montmartru".
Środa, 23, „Księżniczka Olala".

*

Gościnne występy Stanisławy Korwin-Szymanowskiej. Znakomita śpiewaczka, którą Lwów dla jej wysokich zalet artystycznych zawsze gorąco przyjmuje, wystąpi u nas gościnnie trzy razy a mianowicie w sobotę w „Lakme" w poniedziałek w „Traviacie" i we środę w „Madame Buterfly".

Dzisiejszy t. j. środowy występ Liljany Zamorskiej w „Tosce" spotka się napewno jak zwykle z dużą sympatją słuchaczy, gdyż doskonała ta artystka w tej właśnie roli najbardziej się u nas podobała.

W sprawie bieżącej bibljografji polskiej.

Lwów 16. stycznia.

Poruszyć pragniemy sprawę niezmiernie ważną dla nauki polskiej, sprawę tak zasadniczą, że aż dziw przychodzi pisać o niej, że aż przykro stwierdzić jej zaniedbanie przez czynniki do pieczy jej obowiązane. Chodzi nam o zwrócenie uwagi całego kulturalnego społeczeństwa, że od dłuższego już czasu nie mamy periodycznego wydawnictwa bibljograficznego, rejestrującego wychodzące publikacje.

Jak do tego przyszło, trudno istotnie pojąć, zwłaszcza, że przez cały szereg lat mieliśmy, jak wiadomo to zresztą powszechnie, osobne czasopismo bibljograficzne, ukazujące się miesięcznie, poświęcone zestawieniu wszystkich wydawnictw polskich. Założył je w r. 1878 tak zasłużony dla bibljografji polskiej dr. Władysław Wisłocki, wydając „Przewodnik Bibljograficzny" początkowo nakładem własnym, później od r. 1892 z zasiłkiem Akademji Umiejętności w Krakowie. Po jego śmierci objęła wydawnictwo firma Gebethnera i Spółki w Krakowie, od r. 1904 z subwencją wspomnianej Akademji Umiejętności. Podczas wojny światowej zamiast „Przewodnika Bibljograficznego" wychodziła „Bibljoteka Polska", wydawana najpierw przez księgarnię Gebethnera i Sp. w Krakowie z subwencją Akademji, a w r. 1918 i 1919 tylko nakładem Akademji. W latach 1915—1916 wprowadzono tę niepożądaną zmianę, że wydawano bibljografję z końcem roku w formie rocznika (w jednym tomiku), od roku 1917 wrócono napowrót do wydawania numerów miesięcznych. W końcu r. 1919 następuje zupełnie niespodziewane zawieszenie wydawnictwa przez Akademję Umiejętności. Jakie czynniki wpłynęły na tę decyzję Akademji, nie wiemy — z prawdziwym jednak żalem zaznaczyć wypada, że najwyższa nasza instytucja naukowa przeszła z lekkiem sercem do porządku dziennego nad sprawą tak zasadniczą dla nauki polskiej. Kwestja nawet znacznych wydatków nie mogła i nie powinna była zaważyć na szali.

Odtąd zaczyna się katastrofa: za r. 1920 zaczął wprawdzie wychodzić „Biuletyn bibljograficzny", wydawany przez Ministerstwo spraw wewn., po kilku jednak miesiącach wydawnictwo zawieszono. **Za rok 1921 do chwili obecnej nie mamy żadnego zestawienia bibljograficznego!** W r. 1922 zaczął wychodzić przy wznowionej warszawskiej „Książce" „Przewodnik bibljograficzny", niestety wyszło tylko 9 numerów obejmujących spisy bibljograficzne od stycznia do sierpnia 1922 r.; **od września 1922 r. do chwili obecnej nie mamy żadnego wydawnictwa, któreby podawało zestawienie wychodzących publikacyj.**

Rezultat tego stanu rzeczy jest wprost zatrważający: nie tylko szerszy ogół, lecz także fachowcy w każdej dziedzinie nauki nie mają możności poinformowania się, jakie rzeczy ukazują się drukiem. Wobec tego o jednej i tej samej rzeczy pisze kilku autorów, powtarzając nieraz te same rzeczy, gdyż nie znają prac innych, nie wiedzą o nich zupełnie. Tylko przypadkowo można dowiedzieć się o wyjściu jakiejś książki — ileż to rzeczy, które ukazują się w ograniczonej liczbie egzemplarzy, zaginie zupełnie, nieraz z prawdziwą stratą dla nauki. Zarządy bibljotek publicznych i prywatnych mają też w wysokiej mierze utrudnione nabywanie książek, na czem całość zbiorów bibljotecznych cierpi niemało.

Rzecz jest zresztą tak jasna, że nie potrzeba dłużej rozwodzić się nad tym anormalnym stanem, w jakim obecnie znajdujemy się — **brak bibljografji periodycznej jest faktem wprost ubliżającym nauce polskiej — przynoszącym wprost nieobliczalne szkody naszym stosunkom kulturalnym, całej naszej pracy naukowej.** Należy więc koniecznie zaradzić temu i w tym duchu zwracamy się dziś z gorącem wezwaniem do odpowiednich czynników, by sprawą tą jak najprędzej zajęły się. Jeżeli jest niemożliwą rzeczą, aby bibljografję wydawało państwo (jak to jest w szeregu państw zagranicznych), niechże podejmą wydawnictwo bibljografji polskiej takie instytucje, jak Akademja Polska w Krakowie lub liczne nasze towarzystwa naukowe. Drukuje się tyle rzeczy zupełnie niepotrzebnych, bezwartościowych nieraz, i znachodzi się na to pieniądze — na wydawnictwo „Bibljografji polskiej", której potrzebę chyba każdy nieuprzedzony musi uznać, powinny znaleść się odpowiednie fundusze. Oby nasz apel nie pozostał bez skutku: ostatni to czas, aby naprawić błędy i niedopatrzenia lat ostatnich.

Ku czci Traugutta.

Lwów 16. stycznia.

Otrzymajemy następującą odezwę:

Dnia 5-go sierpnia 1864 r. zginął na stokach Cytadeli warszawskiej na drzewie hańby Romuald Traugutt, ostatni Dyktator powstania styczniowego.

Symbol niezachwianej wiary w nieśmiertelność Polski, każde drgnienie Swej wielkiej duszy Jej sprawie oddawszy, dał Jej wkońcu swe życie. Aby nauka została i przykład potomnym w niewoli — i potomnym w szczęsnej wolności — że ponad wszelki splendor i ziemskie honory dostojniejszy jest majestat śmierci za Matkę i Panią serdeczną — Polskę.

Wobec bolesnej, dostojnej rocznicy serca polskie biją w zgodny akord wdzięczności, czci, hołdu dla niezłomnego Miłośnika Ojczyzny.

Niemy hołd serc naszych dla tego męczennika — niechaj czynem się wyrazi! Rodzinna miejscowość Traugutta, mała Swisłocz, inadnie pomnik Temu, który jej imię w Rzeczypospolitej rozsławił. „Związki Weteranów z r. 1863", komitety obywatelskie dla uroczystości styczniowych i „Polski Żałobny Krzyż" podejmują w całym kraju akcję celem uczczenia pamięci Dyktatora w miarę lokalnych warunków. Z miast polskich najbardziej polski i ofiarny i gdy o jakąkolwiek narodową sprawę idzie, zawsze wierny i niezawodny Lwów, ten Lwów, w którego murach ś. p. Romuald mieszkał czas jakiś w jesieni r. 1863, snując z dowódcami galicyjskich oddziałów powstańczych plany akcji zbrojnej — **postanawia Cieniom Traugutta cześć oddać tablicą pamiątkową, wmurowaną w jednym z gmachów publicznych miasta.**

Składki na ten cel, do których każdy mieszkaniec grodu poczuć się powinien, przyjmuje „Towarzystwo Polskiego Żałobnego Krzyża we Lwowie", ul. Wałowa l. 16. I. p., nadto Redakcje wszystkich pism lwowskich.

Za Komitet Obchodu 61. rocznicy Powstania Styczniowego we Lwowie:
(—) **Leon Syroczyński**
Prezes Tow. Uczestn. Powstania z r. 1863/64.

Za Polski Żałobny Krzyż we Lwowie:
(—) **Generałowa Jędrzejewska,**
Prezesowa.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 161/22/4. Mikołaj Ignatowicz, syn Pawła, urodzony w Wierchomli Wielkiej 1888, jako żołnierz austrjacki miał zostać rannym we wrześniu 1917 i od tego czasu niema o nim wiadomości. W domniemaniu śmierci wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wzywa się o udzielenie Sądowi lub kuratorowi adwokatowi drowi Nowakowi w Nowym Sączu wiadomości o wymienionym. Na ponowną prośbę po sześciu miesiącach od tego ogłoszenia wydanem zostanie orzeczenie. 228

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Nowy Sącz, dnia 28 grudnia 1922.

T. IV. 105/23/3. Józef Kurpiel, syn Marcina, urodzony w Krośnicy 1860, wyjechawszy przed 38 laty do Ameryki, zaginął bez wieści. Na prośbę Marjanny Babiakowej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości Sądowi lub adwokatowi Nowakowi w Nowym Sączu. Po roku od tego ogłoszenia na ponowną prośbę orzeknie się o uznaniu za zmarłego. 227

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Nowy Sącz, dnia 5 listopada 1923.

T. IV. 15/23/9. Józef Jarosz, syn Magdaleny, urodzony w Skrzydlnej 15 lutego 1887, żołnierz austrjacki, dostawszy się w niewolę rosyjską zaginął w lipcu 1916. W domniemaniu śmierci, na prośbę Józefa Grabowskiego wdraża się postępowanie celem uznania Józefa Jarosza za zmarłego. Wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Po 6 miesiącach od niniejszego ogłoszenia na ponowną prośbę wyda się orzeczenie o uznaniu za zmarłego. 226

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Nowy Sącz, dnia 10 paźdz. 1923.

T. IV. 37/23/6. Karol Łowisz, urodzony w Starem Bystrem 9 czerwca 1882, syn Wojciecha, jako żołnierz austrjacki zaginął w bitwie pod Sandomierzem we wrześniu 1914. W domniemaniu śmierci, na prośbę Marji Łowiszowej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wzywa się o nadesłanie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Po 6 miesiącach od tego ogłoszenia na ponowną prośbę orzeknie się o uznaniu za zmarłego. 225

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Nowy Sącz, dnia 26 października 1923.

T. 380/23/8. Elias Chas, urodzony 1888 w Domaszowie, jako żołnierz austr. służył przy 89 pp. i od roku 1914 nie ma o nim żadnej wiadomości. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. drowi Stanisławowi Górowiczowi we Lwowie. 221

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 21 listopada 1923.

FIRMY.

Firm. 1355. Rg. C. V. 204. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 26 sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów, Kopernika 9. Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowo-przemysłowe Mercant, Ska z ogr. odp. Zmiany uchwałą Walnego zgromadzenia z 16 sierpnia 1923 zawierzytelnioną notarjalnie do l. rep. 33884 zmieniono art. 8. i 9. statutu oraz skreślono art. 119. Spółka ma odtąd 3 zawiadowców. Zawiadowca dr. Witold Chołodecki ustąpił. Zawiadowcami obrano Ferdynanda Csalę i Mojżesza Schiza, przemysłowców we Lwowie. Do zastępowania i podpisywania spółki uprawnionym jest Ferdynand Csala łącznie z 2 zawiadowcą lub prokurzystą. 203

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 16 sierpnia 1923.

Firm. 1264. Rg. A. V. 26. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 18 sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów, Szpitalna 2. Brzmienie firmy: Józef Rittel i Izak Farber, skład towarów bławatnych i chustek. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie handlu towarów bławatnych i chustek. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 26. lipca 1923. Jawnymi spólnikami są: Józef Rittel i Izak Farber obaj we Lwowie. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści samodzielnie swój podpis którykolwiek ze spólników. 201

Sąd okręgowy cyw. Oddz. IV.
Lwów, dnia 3 sierpnia 1923.

Firm. 1589. Rg. B. I. 288. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 27 października 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego „Rollindustra", Spółka akcyjna we Lwowie. Zmiany: Prokurę nadano inż. Henrykowi Leonowi Herbstowi. 222

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 19 paźdz. 1923.

Firm. 427. Rg. A. IV. 234. Wpis firmy spółkowej Do rejestru wpisano dnia 14 marca 1923. Siedziba firmy: Lwów, Akademicka 16. Brzmienie firmy: A. Lindenbergera Synowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Ajencja handlowo-komisowa. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 1/1 1923. Jawnymi spólnikami są: Zygmunt Lindenberger i Edmund Lindenberger we Lwowie. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieści swój podpis jeden ze spólników. 223

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 2 marca 1923.

Firm. 877. Rg. A. IV. 268. Wpis firmy spółkowej. Do rej. wpisano dnia 15. maja 1923. Siedziba firmy: Lwów, ulica Maleckiego 9. Brzmienie firmy: Dom handlowy Antoni Barczak i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż na własny i cudzy rachunek towarów krajowych i zagranicznych w zakresie górnictwa i przemysłów techniczno-chemicznych. Czas trwania: nieograniczony. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 1. maja 1923. Jawnymi spólnikami są: Antoni Barczak we Lwowie, Maleckiego 9. i Juljusz Wein we Lwowie, Tarnowskiego 25. Do zastępstwa firmy uprawnieni są spólnicy każdy z osobna. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieści swój podpis którykolwiek ze spólników. 210

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 14. maja 1923.

Firm. 1308. Rg. C. VI 47. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka zapałek Płomień. Ska z ogr. odp. Zmiany: Zawiadowcy Robert Gruberg, Józef Margarowicz, dr. Izydor Kornblch i dr. Fryderyk Mahl ustąpili. Zawiadowcami zostali Lwon Lipschutz przemysłowiec we Lwowie 3 Maja 12 i Natan Paweł Oberländer, dyrektor Banku we Lwowie, Zamknięta 3. Zastępcą zawiadowcy został dr. Fryderyk Mahl we Lwowie, Koralnicka 8. Statut Spółki zmieniono kontraktem z 9/5 1923 w formie aktu notarjalnego do l. rep. 26217 zdziałanym. Podpis firmy uskutecznionv zostanie w ten sposób, że pod napisaną, wydrukowaną lub też przy pomocy pieczęci wyciśniętą firmą spółki umieszczą swe podpisy łącznie dwaj zawiadowcy albo jeden zawiadowca z zastępcą zawiadowcy. Spółka ma radę nadzorczą złożoną z 4 członków. 211

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, 13 sierpnia 1923.

ZGUBIONO legitymację urzędową Nr. 773 na nazwisko Jakóba Bogusza, którą unieważnia się, w razie odnalezienia takowej uprasza się o wysłanie pod adresem Post. Pol. Państw. Tarnobrzeg. 217

ZGUBIONO przed świętami legitymację kolejową na głównym dworcu we Lwowie na nazwisko Gogulska Jadwiga. Łaskawy znalazca zechce odesłać pod adresem: Chełm, Szkoła Mickiewicza za wynagrodzeniem. 219

UNIEWAŻNIAM zgubione papiery wojskowe na nazwisko Józef Popowicz Lwów, urodzony 1901. 225

Rozkład jazdy
pociągów pospiesznych i osobow.
ważny od 1. czerwca 1923 r.

Ze Lwowa odchodzą:
Piotrowice 3.35, 17.30, 19.40, 21.00
Warszawa 9.35+, 20.05+ (Rozwadów)
Warszawa 13.30, 23.10 przez Bełzec
Poznań 15.00+
Katowice 10.25+
Żywiec 8.20, 23.55
Rawa Ruska 21.15
Śniatyn 7.55, 9.45+, 19.55+, 23.00
Kołomyja 14.25, 17.25
Chodorów 11.50
Podwołoczyska 10.40+, 23.20
Tarnopol 6.06, 17.30
Równe 13.45, 22.46
Radziwiłłów 19.35
Grajewo 9.15 przez Sapieżankę
Kowel 19.20 przez Sapieżankę
Ławoczne 7.25, 16.55
Borysław 9.50+, 19.30, 23.25
Sianki 13.50
Sambor 7.10, 23.05
Chełm-Dęblin 8.55
Stojanów 7.40, 18.35
Podhajce 6.55, 16.20
Jaworów 8.30, 17.15

Do Lwowa przychodzą:
Piotrowice 5.30, 6.30, 8.10+, 16.45, 20.25
Warszawa 8.35+, 22.05+ (Rozwadów)
Warszawa 5.50, 16.55 przez Bełzec
Poznań 13.30+
Katowice 19.10+
Żywiec 9.45, 16.45
Rawa Ruska 7.30
Śniatyn 5.55, 9.10+, 17.00, 18.50+
Kołomyja 12.20, 22.10
Chodorów 7.20
Podwołoczyska 6.20 18.45+
Tarnopol 12.15, 20.50
Równe 6.50, 15.45
Radziwiłłów 9.10
Grajewo 22.10 przez Sapieżankę
Kowel 10.30
Ławoczne 6.50, 22.05
Borysław 10.05, 15.35, 18.20+
Sianki 10.45, 19.40
Sambor 7.35
Dęblin-Chełm 20.40
Stojanów 9.25, 19.15
Podhajce 8.45, 21.55
Jaworów 8.05, 20.20

Ze Lwowa-Łyczakowa:
Podhajce 7.37, 17.03
Winniki 5.45, 13.40, 18.27, [illegible]

Do Lwowa-Łyczakowa:
Podhajce 8.16, 21.22
Winniki 7.11, 15.16, 19.33, [illegible]

Ze Lwowa-Podzamcza:
Tarnopol 6.27, 17.58
Podhajce 7.10, 16.35
Stojanów 7.56, 18.58
Grajewo 9.34 przez Sapieżankę
Podwołoczyska 10.55+, 23.32, 23.47
Równe 14.07, 23.04
Kowel 19.39 przez Sapieżankę
Radziwiłłów 19.57
Lwowa 6.06, 6.36, 8.33, 8.56, 9.13 10.18, 12.01
Lwowa 15.31, 18.33+, 19.03, 20.36, 21.43, 21.56.

Do Lwowa-Podzamcza:
Podwołoczyska 5.56, 18.28+
Równe 6.25, 15.22
Podhajce 8.30, 21.36
Radziwiłłów 8.51
Stojanów 9.08, 18.56
Kowel 10.04 przez Sapieżankę
Tarnopol 11.55, 20.33
Grajewo 21.50 przez Sapieżankę

Ze Lwowa-Kleparowa:
Warszawa 9.06, 13.37, 23.16 (Bełzec)
Jaworów 8.38, 17.23
Rawa Ruska 21.21
do Warszawa 9.00, 13.35, 23.15
do Rawa Ruska 21.20
do Jaworów 8.36
do Janów 14.06

Do Lwowa-Kleparowa:
Warszawa 5.43, 16.49, 20.30 (Bełzec)
Rawa Ruska 7.23
Jaworów 7.57 20.12

Objaśnienie znaków:
+ Pociąg pospieszny.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3,375.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 3.750.000 mp., za granicą 4.250.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 pop. — Listów niefrankowanych napżycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Pocz. Kasy O. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.